

Korki jeszcze przez rok

Data publikacji: 23.07.2004 0:00



brak zdjęcia

Od kilku miesięcy jazda krajową "jedynką" z Cieszyna do Bielska-Białej przypomina horror. Z powodu prac przy budowie nowej drogi ekspresowej na obwodnicy Skoczowa ruch samochodów odbywa się na jezdni zwężonej do 3 metrów dla każdego pasa ruchu, natomiast na odcinku od Świętoszówki do Bielska jedna jezdnia została zamknięta, zaś ruch w obu kierunkach poprowadzony został drugą nitką czteropasmówki.

Na drodze wprowadzono również ograniczenia prędkości nawet do 40 km/godz. Nic dziwnego, że co bardziej wybuchowi kierowcy nie kryją zdenerwowania. *- Dlaczego oni nie pracują szybciej? Przecież na całym świecie podobne roboty trwają non stop przez prawie całą dobę, a u nas popołudniami na drodze nic się nie dzieje, budowa zamiera* - pieklą się cieszyńscy skazani na częste podróżowanie do Bielska. **Jacek Natberczak**, dyrektor kontraktu z ramienia firmy Budimex Dromex SA, która modernizuje 11-kilometrowy odcinek istniejącej czteropasmówki między Bielskiem a Świętoszówką zgadza się, że tylko krótka budowa jest opłacalna. Tłumaczy jednak, że istnieją pewne reżimy technologiczne i organizacyjne, które nie pozwalają przyspieszyć prac. W dodatku fatalne jest tegoroczne lato.

- Co drugi dzień leje deszcz. Dla robót ziemnych to tragedia. Dlatego przyspieszyć cokolwiek w tych warunkach atmosferycznych jest bardzo trudno - stwierdza. Drogowcy podkreślają jednak, że prace posuwają się zgodnie z harmonogramem zawartym w umowie, a budowane właśnie nitki nowej drogi (na obwodnicy Skoczowa i na odcinku ze Świętoszówki do Bielska) będą gotowe jeszcze w tym roku.

- Jezdnię, którą teraz modernizujemy, oddamy do użytku odcinkami do końca listopada br. Gdy będzie gotowa, przetrzucimy na nią ruch i zaczniemy remont jezdni południowej. Te roboty będą krótsze, bo kanalizacja znajdująca się w pasie rozdziału, a także część innych robót ziemnych, będą już wówczas gotowe. Prace przy modernizacji jezdni południowej potrważą zimą, a od kwietnia zaczniemy układać na niej masę bitumiczną, tak by obie jezdnie oddać do użytku w lipcu przyszłego roku - stwierdza J. Natberczak. Z kolei obwodnica **Skoczowa** ma być gotowa do **15 września 2005 r.** W najbliższej przyszłości spółkę Dromex-Cieszyn SA czeka fuzja z Budimexem Dromexem SA. *- Do połączenia dojdzie prawdopodobnie 1 stycznia przyszłego roku. To trochę skomplikowana operacja, ale w jej wyniku nikt nie straci pracy. Część pracowników przeszła już bowiem do nowej firmy, inni odeszli do spółki pracowniczej, która powstała na bazie Dromexu* - zapewnia **Halina Cieślak-Gołębek**, prezes zarządu cieszyńskiego Dromexu.